

Dziś pierwszy dzień nauki

14 tys. szkół 7-klasowych otwiera swe podwoje na przyjęcie uczniów w nowym roku szkolnym

Około 14 tysięcy 7-klasowych szkół podstawowych, to jest o przeszło 300 więcej niż w roku ubiegłym — jak informuje Ministerstwo Oświaty — otworzyło w dniu dzisiejszym swe podwoje na przyjęcie uczniów. Mamy

W Jutrosinie odsłonięto pamiątkową tablicę w hołdzie chłopom - bohaterom Powstania Kościuszkowskiego

W Jutrosinie, pow. Rawicz, tam gdzie przed 160 laty okoliczni chłopcy na wezwanie naczelnika Kościuszki wystąpili zbrojnie przeciw pruskiej zaborcy, odbyła się w ubiegłą niedzielę uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy.

Na wysokim cokole wyrzeźbiono: „1794—1954. Chłopom-bohaterom, uczestnikom Powstania Kościuszkowskiego poległym w walce o wolność i sprawiedliwość społeczną — Polska Ludowa“.

Na uroczystości przybyli licznie, obok miejscowego społeczeństwa, także mieszkańcy pobliskich gromad oraz przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego i Powiatowego PZPR.

Po odsłonięciu tablicy delegacja młodzieży szkolnej oraz Związku Bojowników o Wolność i Demokrację złożyła wieniec i wianki kwiatów.

Występy artystyczne zespołów z Rawicza i Szymanowa zakończyły uroczystość. (M)

więcej obecnie z górą 3-krotnie więcej 7-klasowych szkół niż przed wojną. Dzięki temu już 88,2 proc. ogółu uczniów szkół podstawowych będzie objętych w nowym roku nauczaniem w szkołach 7-klasowych. Przypomnieć wypada, że w myśl założeń planu 6-letniego w szkołach 7-klasowych w 1955 roku uczyć się miało 87 proc. ogółu dzieci. Przekroczenie założeń już w bież. roku stało się możliwe dzięki wyszkoleniu w Polsce Ludowej dziesiątków tysięcy młodych nauczycieli, rozbudowie oraz wybudowaniu nowych budynków szkolnych.

Przed wojną, na skutek braku szkół co roku 1 milion dzieci i to w znacznej większości na wsi nie mogło uczęszczać do szkół, a z tych, które się uczyły, tylko 45 proc., a na wsi tylko 27 proc. mogło uczęszczać do szkół 7-klasowych. Przeważającym typem szkoły była podówczas w naszym kraju szkoła wiejska o jednym nauczycielu.

ZMNIĘJSZAJĄ SIĘ STAŁE RÓŻNICE MIĘDZY SZKOŁĄ PODSTAWOWĄ W MIEŚCIE I NA WSI

Rozpoczynający się w dniu dzisiejszym nowy rok szkolny 1954/55 przynosi szkolnictwu podstawowemu na wsi nowy poważny krok w podniesieniu jego poziomu organizacyjnego. Dzięki zaopatrzeniu szkół wiejskich kilkoma tysiącami młodych nauczycieli o 1241 szkół 7-klasowych na wsi więcej niż w roku ub. posiadać będzie po 4 i więcej nauczycieli. Globalna liczba takich szkół wynosić więc będzie w nowym roku 12 840, to jest stanowić już będzie 91,7 proc. ogółu szkół 7-klasowych w Polsce.

Głos WIELKOPOLSKI

Wyd. AB Poznań, 1 IX 1954 r. Nr 208 (3264)

Kłeska zwolenników EWO

Nie zgadzając się na dalsze prowadzenie dyskusji ani na odroczenie debaty

francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzucało układ o „europejskiej wspólnocie obronnej“

Jak podaje agencja AFP, francuskie Zgromadzenie Narodowe większością głosów uchwaliło w poniedziałek wniosek gen. Aumerana, stwierdzający bezcelowość debaty nad EWO. Jak wiadomo, przyjęcie tego wniosku jest równoznaczne z odrzuceniem układu o „europejskiej wspólnocie obronnej“. Za rezolucją Aumerana głosowało 319 deputowanych — przeciwko 264.

Głosowanie nad rezolucją Aumerana poprzedziła burzliwa debata, która toczyła się w sobotę, niedzielę i poniedziałek.

W niedzielę przed południem Zgromadzenie Narodowe wznowiło obrady nad układem o „europejskiej wspólnocie obronnej“.

Premier i minister spraw zagranicznych Mendes-France wygłosił obszerną exposé, którego pierwszą część poświęcono był omówieniu przebiegu konferencji brukselskiej.

Rozmowy brukselskie były przykre i upokarzające dla Francji

„Miałem uczucie — powiedział dalej premier Mendes-France na

temat konferencji brukselskiej — że zaangażowaliśmy się w rokowania bez precedensu. W ciągu wszystkich tych pięciu dni — które były, muszę to przyznać, niejednokrotnie przykre, a nawet upokarzające dla Francji — ustaliliśmy w obliczu zwartego bloku pięciu państw (tj. przedstawicieli Niemiec Zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga). W żadnej sprawie żadne z tych państw nie stało po naszej stronie“. Premier stwierdził, że jego rozmówcy byli zniecierpliwieni z powodu ciągłej zwłoki Francji z ratyfikowaniem układu paryskiego i powiedzieli m. in. wręcz, że nie mają już zaufania do poczynań Francji, że chcą usłyszeć wyraźne „tak“ lub „nie“, dowiedzieć się, czy Francja przyjmuje układ o EWO.

Mendes-France wyraził pogląd, że pozostałych pięciu sygnatariuszy układu ma prawo żądać od Francji jasnej odpowiedzi bez zwłoki i że oświadczył im w Brukseli, że otrzymają tę odpowiedź pod koniec sierpnia. Zaznaczył on przy tym wówczas, że jeśli jego propozycje zostaną przyjęte to zażąda w Zgromadzeniu ratyfikacji zmienionego układu.

Dominująca rola Niemiec w EWO

Mendes-France omawia następny punkt po punkcie nieprzejmowane stanowisko swych partnerów wobec zgłoszonych przez niego poprawek, stwierdzając, że wysuwane przez nich „kontrapropozycje były metne“ i w istocie rzeczy ani na jote nie uwzględniły „francuskiego punktu widzenia“. Z wywodów premiera wynikało, że rozmówcy jego za wszelką cenę chcieli zapewnić Niemcom zachodnim dominującą rolę w przyszłej „europejskiej wspólnocie obronnej“. Szczególnie jaskrawo wystąpiło to w uprzednim skróconym wywodzie pięciu sygnatariuszy układu do zapewnienia jedynie Niemcom bońskim prawa wystąpienia w pewnych wypadkach z EWO i odmowy tego prawa Francji. Mówca przypomina, że na podstawie berlińskiej deklaracji

Nowe ministerstwa w Związku Radzieckim

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na wniosek Rady Ministrów ZSRR utworzyło na bazie przedsiębiorstw i organizacji Ministerstwa Floty Morskiej i Rzecznej — Ogólnozwiązkowe Ministerstwo Floty Morskiej ZSRR oraz Ogólnozwiązkowe Ministerstwo Floty Rzecznej ZSRR.

Obydwu ministerstwom przekazano przedsiębiorstwa i organizacje według wykazu zatwierdzonego przez Radę Ministrów ZSRR.

Ministrem floty morskiej ZSRR mianowano Wiktora Goriunowa, a ministrem floty rzecznej ZSRR — Zosima Aleksiejewicza Szaszkowa.

Woj. poznańskie osiągnęło 122,1 proc. planu sierpniowego Wszystkie powiaty przekroczyły miesięczny plan zbożowy

Chłopi powiatu Wągrowiec, mający poważne zaległości w realizacji sierpniowego planu dostaw zboża, przełamali początkowe trudności i zaniebdania. Pod koniec miesiąca wzrosło tempo dostaw, dzięki czemu plan sierpniowy został na dwa dni przed terminem wykonany w 100,7 proc. Do tego niewątpliwego sukcesu przyczynili się aktywiści w gromadach i gminach, którzy świecąc dobrym osobistym przykładem zmo-

428 gromad
214 spółdzielni
63 856 chłopów
wykonało
plan roczny

bilizowali pracujące chłostwo do przyspieszenia dostaw. Gospodarze tego powiatu nie są więc ostatnimi i zapewne w najbliższej przyszłości pokażą, że potrafią do pędzić czołową w planie rocznym.

Do dnia 30 sierpnia wszystkie powiaty w naszym województwie przekroczyły miesięczny plan skupu. 30 sierpnia zameldowały o zrealizowaniu miesięcznego planu skupu powiaty: Gnieźno w 102,8% i Oborniki w 100,9%. Sądzić należy, że w ostatnim dniu miesiąca podniosły one jeszcze przekroczenie planu. Wykonanie sierpniowego planu dla całego województwa wyraża się cyfrą 122,1 proc. Plan miesięczny wień wielkopolska wykonała z honorem i walczyć teraz będzie nie mniej skutecznie o realizację całorocznego planu dostaw zboża.

Bę do przedterminowego i pełnego wykonania tego planu wień nasza posiada wszelkie realne możliwości. Dowiedli tego mało i średniorolni chłopcy, bowiem już 428 gromad, 214 spółdzielni produkcyjnych i 63 856 chłopów indywidualnych całkowicie rozliczyło się z państwem.

Oto budujący przykład patriotycznego i obywatelskiego obowiązku, przykład godny naśladowania przez całą pracującą wieś. Tym przykładem, jako skuteczną bronią, można pobić różnych kombinatorów, kulaków, zmusić ich do przestrzegania zarządzeń władzy ludowej i dotrzymywania terminów dostawy zboża.

*

30 ub. m. województwo warszawskie przekroczyło sierpniowy plan obowiązkowych dostaw zboża. W dalszym ciągu produją w odstawach powiaty Mińsk Mazowiecki i Wołomin, które przekroczyły już 90 proc. planu rocznego.

TELEGRAM

Redakcja
Głosu
Wielkopolskiego
Poznań

Rolniczy Zespół
Społdzielczy
„Swit“ w Tokarzewie, gmina Doruchów, pow. Kępno zawiadamia, iż w dniu dzisiejszym zapłaciliśmy resztę podatku gruntowego za rok bież. w kwocie 8456 zł

— w zrozumieniu potrzeb państwa ludowego, doceniając jego opiekę nad rolnictwem w postaci kredytów, maszyn, nawozów mineralnych, udzielania pomocy fachowej. Wzywamy wszystkich gospodarzy i chłopów indywidualnych woj. poznańskiego do współzawodnictwa w przedterminowym spłaceniu podatku gruntowego!

Za zarząd
spółdzielni
produkcyjnej
Rybczak
Tomaszewski
Hebisz
31.8.54 r.

Gdy myślimy o wrześniu

Piętnaście lat temu... Któż zdolny jest zapomnieć wrzesień 1939 roku? W czyjej pamięci zatrzęść się może koszmarny obraz następnych lat pięciu?

O dokonanych zbrodniach nie wolno zapominać. Ale to nie wystarczy. Trzeba znać mechanizm zbrodni, aby móc im skutecznie przeciwstawić. Tę wiedzę opanowujemy coraz lepiej.

I dlatego gdy mówimy — wrzesień, w domyśle pojawiają się nie tylko zbrojne kohorty hitlerowskiego Wehrmachtu, depreczające polską ziemię, nie tylko spalane wsie i zburzone miasta, krematoryjne piece i uliczne egzekucje... Na dźwięk słowa „wrzesień“, w domyśle mamy pewną ulicę w Nowym Jorku, która z powodzeniem mogłaby zmienić nazwę z Wall Street na Hitler Street. To stąd po pierwszej wojnie światowej spadł deszcz dolarów, pod którego działaniem obrodził za boryczy imperiaizm niemiecki. To zespolone siły wielkiego kapitału międzynarodowego.

go przysposobiły hitlerowską maszynę wojenną do podboju Europy. To bandycka zmo-wa handlarzy śmierci opanowała nych szaleńczym dążeniem do zniszczenia pierwszego państwa robotniczo-chłopskiego — Związku Radzieckiego sprawiła, że Europę zatopiono w morzu krwi i lez.

Pierwsza na drodze wojennego pochodu Hitlera była Polska — kraj wyniszczony gospodarczo w ciągu 20-lecia rządów burżuazji, kraj słaby i niezaradny, zaprzędany obecnemu kapitałowi, zdradzony przez endecko-sanacyjnych „wielkomocarstwówców“ paktujących z faszystami niemieckimi przeciw niepodległości Rzeczypospolitej, przeciw narodowi.

Beck odrzucił jedyną możliwą ratunka — zaofiarowaną nam przez ZSRR pomoc w walce przeciw hitleryzmowi — i wraz z Mościckim, Rydzem i Sławojem uciekli za granicę.

Kiedy krwawili Westerplatte i Hel, Warszawa i Modlin — rządowe limuzyny i ambulansy Banku Polskiego zbliżyły się do rumuńskiej granicy. Kiedy naród ofiarnie, po bohatersku walczył z okupantem, pozostali na polskiej ziemi spakoblercy beczków, rydłów i mościckich nuncjów w gestapo tych, co w walce przedwzięli — komunistów działaczy demokratycznych i antyfaszystowskich. Kiedy wojska radzieckie w zwycięskim pochodzie niosły narodowi polskiemu niepodległość, pogrobowcy polskie-

go faszystów organizowali dywersję przeciw armii wyzwolicielce. Kiedy lud ujął władzę w kraju, oni za amerykańskie dolary, w pakiecie z następcą Hitlera — Adenauerem, pragnęli zawrócić Polskę znowu na drogę wrzesnia.

Ale daremny trud. Wiele się od tamtych czasów zmieniło i w Polsce i w świecie.

Dziesięciolecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, to zarazem dziesięciolecie nowego układu sił na arenie międzynarodowej. W wyniku zwycięstwa kraju radzieckiego nad faszystami, powstała ludowa Polska, Czechosłowacja, Bułgaria, Albania i Rumunia, powstała pierwsza w dziejach demokratyczna, zaprzyjaźniona z Polską państwo niemieckie NRD. Powstała Chińska Republika Ludowa.

Polska Ludowa związana braterskim sojuszem z najpotężniejszym mocarstwem świata — Związkiem Radzieckim — w niczym nie przypomina zafaszanego, bezbronniego państwa beczków i mościckich. Dzie sięć lat ludowej władzy, 10 lat kierownictwa pracy rewolucyjnej partii robotniczej i patriotycznego trudu budowy podjętego przez naród polski, uczyniło z naszej Ojczyzny jeden z przodujących krajów Europy, w którym już nigdy powtórzyć się nie może tragedia września 1939 roku.

Wiemy, że zbrodniarze nie śpią, że znow, jak przed laty, montują aparat agresji — hitlerowski Wehrmacht. Ale narody są czujne, narody wyciągnęły naukę z doświadczeń ostatniego 15-lecia. Nie godzą się na odbudowę Wehrmachtu hitlerowskiego, bez względu na to, pod jaką miałby powstać firmą i oto jesteśmy świadkami, jak demonstrują Francuzi patriotyczną jedność swego narodu przeciwko układowi o „europejskiej wspólnocie obronnej“, który odrzucił przed

czorazaj francuskie Zgromadzenie Narodowe. Jesteśmy świadkami i uczestnikami walki, którą toczą narody całej Europy o stworzenie zaprzęganego przez ZSRR systemu zbiorowego bezpieczeństwa — gwaranta pokoju.

I dlatego gdy wymawiamy słowo „wrzesień“, w domyśle mamy także wrzesień nowy, inne niż tamten sprzed 15 lat, wrzesień budowy naszej wspaniałej stolicy, wrzesień nowych bloków mieszkalnych, słonecznych ogrodów, roześmianych dzieciaków. Wrzesień zwycięstwa życia nad śmiercią.

W. DZIECIOŁOWSKI



Naród polski zapłacił straszliwą cenę za zdradę rządów przedwrzesniowych. Przypominając tragiczne dni września 1939 roku, świadomi jesteśmy, że nigdy więcej stopa najeźdźcy nie będzie deptać ziemi polskiej.

Na zdjęciu: oddziały niemieckie przekraczają granicę polską rankiem 1 września 1939 r.

Zdjęcie dokumentalne z archiwum CAF

Francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło układ o „europejskiej wspólnocie obronnej”

(Dokończenie ze str. 1.)

madzeniu Narodowemu, nie od-
powiadając na liczne pytania w
tej sprawie zadawane z ław po-
sełskich.

Co się tyczy „układu ogólne-
go” to premier Mendes France
oświadczył, że gdyby Zgromadze-
nie Narodowe w wyniku obecnej
debaty odrzuciło układ o EWO,
należałoby zwołać nadzwyczajną
sesję parlamentu, na której rząd
zapropowałby ratyfikację ukła-
du zawartego w Bonn. Zgroma-
dzenie Narodowe musiałoby roz-
wiązać problem przywrócenia
„suwerenności”. Niemcom za-
chodnim. Co się tyczy remilitary-
zacji Niemiec zachodnich w
wypadku fiaska EWO, to — jak
zaznaczył mówca — Francja „mu-
siałaby się zgodzić” w zasadzie
na uzbrojenie Niemiec zachod-
nich, „Jeśli Francja ma pozostać
w organizacji atlantyckiej”. Jed-
nocześnie Mendes France nawo-
liwał do „pojednania z Niemca-
mi w ramach europejskich” nie
wyjaśniając dokładnie, co ma
przy tym na myśli.

Mendes France zapewnił, że
Francja dochowa wierności so-
juszowi atlantyckiemu oraz pod-
kreślił „nienaruszalność więzi” łączą-
cej ją z Wielką Brytanią.

W swym exposé premier Men-
des France stwierdził, że tajne
klauszule militarne do EWO do-
tyczą stosunku sił między kon-
tyngentami wojskowymi poszcze-
gólnych uczestników EWO, jak
również wymiany informacji
wojskowych.

„W pierwszym stadium”
istnienia EWO Niemcy zachod-
nie miałyby posiadać 12 dy-
wizji, podczas gdy dla Fran-
cji przewidziano 14 dywizji.

Z dalszych słów premiera
wynikało, że francuskie jed-
nostki w przeciwieństwie do
kontyngentów zachodnio-
niemieckich nie osiągnęłyby
pełnego stanu osobowego i w
konsekwencji Francja pod
względem militarnym znacz-
nie ustępowałaby Niemcom
zachodnim.

Premier zakończył swe ex-
posé wezwaniem do jednności.

Gdy po wygłoszeniu exposé
Mendes France wrócił na swe
miejsce, deputowany Pierre
Montel ponowił pytanie: „A
jakie jest stanowisko rządu
w sprawie EWO?” Pytanie
to pozostało bez odpowiedzi.
„Niezależnie” z Algeru ge-
nerał Aumeran zgłosił najda-
lej idący wniosek procedural-
ny, który stwierdza, że deba-
ta w sprawie „armii europej-
skiej” jest w ogóle bezcelo-
wa. Gdyby Zgromadzenie
wniosło ten przyjęło, równa-
łoby się to pogrzebaniu „eu-
ropejskiej wspólnoty obronnej”
bez dalszej dyskusji.

Wniosek Aumerana wywołał
protesty Reynaud, jedne-
go ze zwolenników EWO, któ-
ry oświadczył, że nie wolno
przerwać ledwie rozpoczętej
dyskusji, zwłaszcza że nie
przemawia jeszcze żaden zwo-
leńnik EWO.

Przewodniczący komisji
spraw zagranicznych Daniel
Mayer zaproponował prze-
rwać w obradach. Propozycja
ta przyjęła i obrady prze-
rwano do godziny 21.30.

Posiedzenie rządu francuskiego

Jak podaje agencja AFP,
w niedzielę w godzinach wie-
czornych odbyło się posie-

Przemówienie labourzysty Morgan Phillips'a w radio pekińskim

PEKIN (PAP)

Jak donosi Agencja No-
wych Chin członek delegacji
labourzystowskiej przebywa-
jącej obecnie w Chinach,
Morgan Phillips, wygłosił w
rozgłoszeni pekińskiej prze-
mówienie, w którym oświadczył
m. in.:

Doszliśmy do wniosku, że
podobnie jak naród angielski
pragnie żyć w pokoju, by
móc wykorzystywać ogromne
bogactwa waszego kraju dla
dobry narodu, podnosić sto-
pę życiową ludności i zapew-
nić każdemu obywatelowi
ten stopień dobrobytu spo-
łecznego który waszym zda-
niem powinien być udziałem
całej ludzkości.

Powinniśmy uczynić wszy-
stko — zaznaczył Phillips —
co możemy, by zrozumieć
wzajemne punkty widzenia,

dzenie rządu francuskiego, a
następnie narada premiera
Mendes France'a z przedsta-
wicielami komisji spraw za-
granicznych. Przedmiotem
obrad była sprawa propo-
zycji generała Aumerana oraz
wnioski zwolenników EWO,
zmierzające do odroczenia de-
baty.

W wyniku dalszych zakuli-

W poniedziałek przed południem

W poniedziałek przed po-
łudniem zwolennicy układu o
„armii europejskiej” podjęli
nową rozpaczliwą próbę ura-
towania tego układu. Wycho-
dzą oni z założenia, że gło-
sowanie nad ratyfikacją ukła-
du o „armii europejskiej” za-
konczy się odrzuceniem jego.
Wobec tego kontynuowali oni
swe wysiłki w kierunku od-
roczenia zarówno debaty, jak i
głosowania.

Wbrew porozumieniu za-
wartemu w niedzielę wiecz-
nem, przedstawiciel sztabu
zwolenników EWO, depu-
towany Chupin, ponownie wy-
sunął wniosek proceduralny
o odroczenie debaty. W od-
powiedzi na to przeciwnik EWO,
gen. Aumeran wysunął ze
swej strony propozycję proce-
duralną, stwierdzającą bez-
celowość debaty nad EWO.
Przyjęcie propozycji Aume-
rana byłoby równoznaczne z
odrzućciem układu o „ar-
mii europejskiej”.

Po zgłoszeniu powyższych
wniosków, debata generalna
została przerwana. Komisja
spraw zagranicznych Zgroma-
dzenia Narodowego zebrała
się na naradę, by ustosunko-
wać się do powyższych wnio-
sków. Równocześnie rozpoczę-
ło się posiedzenie rządu pod
przewodnictwem Mendes-
France'a.

W poniedziałek po południu

Po pięciogodzinnej prze-
rwie obrady zostały wznowio-
ne. Jako pierwszy zabrał głos
przewodniczący komisji
spraw zagranicznych Zgroma-
dzenia Narodowego Daniel
Mayer, który — jak wiadomo
— jest przeciwnikiem EWO.

Plomienne przemówienie sędziwego Herriota

Po przemówieniu Mendes-
France'a przewodniczący
Zgromadzenia Narodowego
Le Troquer podał do wiado-
mości, że Edouard Herriot,
honorowy przewodniczący
francuskiego Zgromadzenia
Narodowego, złożył swój pod-
pis pod propozycją gen. Aume-
rana i jako jeden z wnio-
skodawców zabierze głos. Z
uwagi na sędziwy wiek Edou-
arda Herriota i na jego zły
stan zdrowia zainstalowano
mikrofon w jego łóżu 82-let-
ni Edouard Herriot oświad-
czył: „Uwagam, że przyjęcie
układu o „armii europejskiej”
— to koniec Francji. Mówca
wskazał na konieczność za-
ciśnienia współpracy fran-
cusko-brytyjskiej. Podkreślił
on, że ofiary i zobowiązania
Francji, przewidziane w ukła-
dzie EWO — są bez porów-
nania większe i cięższe, niż
zobowiązania Anglii wobec
krajów mających uczestni-
czyć w EWO. Herriot dalej
oświadczył, że przyłączył się
do wniosku gen. Aumerana,
ponieważ wniosek ten umo-
żliwi przeciwnikom „armii eu-
ropejskiej” wyrażenie swej
woli.

Następnie Herriot przepro-
wadził krótką analizę głów-
nych postanowień układu o
„armii europejskiej” i stwier-
dził: „Nie jest rzeczą trudną
wykazanie, że EWO rozszerza
suwerenność Niemiec zachod-
nich, ograniczając równo-
cześnie suwerenność Francji.
Armia francuska w wypadku
przyjęcia EWO zostałaby roz-
bita na dwie części. Francja
nie mogłaby samodzielnie de-
cydować o takich problemach
jak re-... czas trwania
służby wojskowej, nominacja
generałów, budżet wojskowy
itd. „A jeśli Francja nie be-
dzie kontrolowała swej armii,
to nie będzie również mogła

kontrować swej dyploma-
cji”. Herriot scharakteryzo-
wał następnie art. 20 układu
o „armii europejskiej” jako
„koszmarny o zarazem śmie-
szny” (artykuł ten przewidu-
je że rady poszczególnych
krajów, należących do EWO,
nie będą mogły podejmować
decyzji sprzecznej z zasa-
dą władzy ponadnarodowej).
Układ o „armii europejskiej”
— oświadczył dalej Herriot —
dyskryminuje Francję, gdyż
może nadejść dzień, w któ-
rym Niemcy będą miały pra-
wo wycofania się z EWO, pod-
czas gdy Francja jest pozba-
wiona tego prawa. Różnice
zdań nie dotyczą szczegółów
układu, lecz podstawy ukła-
du”. Stwierdzając z kolei, że
EWO prowadzi do konfliktów
wojennych, Herriot powie-
dział: „Kto szuka drogi po-
wojennej, ten nie znajdzie po-
koju”. W zakończeniu He-
riot powiedział: „Jestem prze-
ciwnikiem „armii europej-
skiej”. Pragnę zbliżenia mię-
dzy narodami na innych za-
sadach i w oparciu o inne

W rezultacie Zgromadzenie
Narodowe w nocy z niedzieli
na poniedziałek przystąpiło
do generalnej debaty nad ukła-
dem o „armii europej-
skiej”.

Zakomunikował on że komi-
sja spraw zagranicznych więk-
szością 24 głosów przeciwko
20 postanowiła poprzeć pro-
pozycję Aumerana. Przy
tym wniosek Aumerana jako
najdalej idący, powinien być
poddany pierwszy pod gło-
sowanie. Mówca podkreślił, że
Zgromadzenie Narodowe nie
może dalej zwlekać ze swą
decyzją w sprawie „armii eu-
ropejskiej”.

„Deputowani powinni obec-
nie powiedzieć — tak albo
nie” — oświadczył Daniel
Mayer. — Mówca wypowie-
dzał się również przeciwko
wznowieniu rokowań Francji
z pięcioma pozostałymi pań-
stwami (Niemcy zachodnie,
Włochy, Belgia, Holandia,
Luksemburg) w sprawie po-
prawek do układu o „armii
europejskiej”. Jeśli zaś cho-
dzi o układ ogólny, dotyczący
przywrócenia tak zwanej su-
werenności Niemiec zachod-
nich, to w sprawie tej, zda-
niem większości komisji
spraw zagranicznych powin-
ny być podjęte ponowne ro-
kowania.

Przemawia Mendes France

Zakomunikował on, że rząd
„nie weźmie udziału w gło-
sowaniu nad wnioskiem Aume-
rana”. Podał on następnie, że
„rząd byłby gotów wznowić
rokowania międzynarodowe z
pięcioma państwami w spra-
wie poprawek do EWO, jeśli
Zgromadzenie Narodowe za-
aprobuje pozycję, jaką on,
jako premier Francji, zajął
na konferencji brukselskiej i
jeśli za wznowieniem roko-
wań wypowie się większość
deputowanych”.

Plomienne przemówienie sędziwego Herriota

kontrować swej dyploma-
cji”. Herriot scharakteryzo-
wał następnie art. 20 układu
o „armii europejskiej” jako
„koszmarny o zarazem śmie-
szny” (artykuł ten przewidu-
je że rady poszczególnych
krajów, należących do EWO,
nie będą mogły podejmować
decyzji sprzecznej z zasa-
dą władzy ponadnarodowej).
Układ o „armii europejskiej”
— oświadczył dalej Herriot —
dyskryminuje Francję, gdyż
może nadejść dzień, w któ-
rym Niemcy będą miały pra-
wo wycofania się z EWO, pod-
czas gdy Francja jest pozba-
wiona tego prawa. Różnice
zdań nie dotyczą szczegółów
układu, lecz podstawy ukła-
du”. Stwierdzając z kolei, że
EWO prowadzi do konfliktów
wojennych, Herriot powie-
dział: „Kto szuka drogi po-
wojennej, ten nie znajdzie po-
koju”. W zakończeniu He-
riot powiedział: „Jestem prze-
ciwnikiem „armii europej-
skiej”. Pragnę zbliżenia mię-
dzy narodami na innych za-
sadach i w oparciu o inne

Już wkrótce z Żerania popłynie prąd

WARSZAWA (PAP)

Budowniczości jednego z
największych w kraju obiekt-
ów energetycznych — Elek-
trociepłowni na Żeraniu w o-
statnim okresie, poprzedza-
jącym częściowe uruchomie-
nie obiektu zwiększają tem-
po pracy. Wkrótce nastąpi
rozpalenie pierwszego kotła,
który jest już całkowicie go-
tów — obecnie odbywają się
próby szczelności kanałów po-
wietrznych i wentylatorów.

dażenia, niż „armia europej-
ska”. Konferencja bruksel-
ska wykazała, jak bardzo za-
grożona jest nasza republika,
gdy rezygnuje ze swych praw
i ze swej suwerenności”.

Przemówienie Edouarda
Herriota zostało owacyjnie
przyjęte przez Zgromadzenie
Narodowe.

W imieniu zwolenników
„armii europejskiej” zabrał
następnie głos Pineau (SFIO),
który wypowiedział się prze-
ciwnie propozycji gen. Aume-
rana.

O godzinie 19 minut 5 Zgro-
madzenie Narodowe przysta-
piło do głosowania nad rezolu-
cją Aumerana.

W Białym Domu po odrzuceniu EWO

NOWY JORK (PAP)

Jak podaje agencja United
Press, natychmiast po otrzy-
maniu wiadomości o odrzu-
ceniu EWO przez francuskie
Zgromadzenie Narodowe, pre-
zydent Eisenhower wezwał do
Białego Domu sekretarza sta-
nu USA Dullesa, celem omó-
wienia wytworzonej sytuacji.

Popieramy każdą inicjatywę która w ramach ONZ może przyczynić się do złagodzenia napięcia międzynarodowego

Oświadczenie delegacji

naukowców francuskich bawiących w Polsce

Przedstawiciel delegacji na-
ukowców francuskich, zwie-
dzających obecnie nasz kraj,
profesor uniwersytetu w Nan-
cy — Pierre Grapin złożył
przedstawicielowi Polskiego
Radia następujące oświad-
czenie dotyczące propozycji
rządu PRL zawarcia trakta-

Krótkofalówki pomagają w pracy obsłudze parowozów

„Możesz jechać szybciej” co-
fnij pociąg o 50 metrów” —
gdzie jesteś, jakie masz trudności...
oto charakterystyczne zdania ro-
zegające się w głośnikach zainsta-
lowanych w kabinach maszyni-
stów Fitasa Pobiedzińskiego. Ur-
bańskiego ze stacji Warszawa —
Odolany.

Po objęciu służby na radiofo-
nizowanych lokomotywach Ty-2
ich dzień roboczy rozpoczyna się
pierwszą czynnością — urucho-
mieniem krótkofalowej stacji na
dawczo-odbiorczej.

Od września ub. r. kiedy to
na stacji Warszawa — Odolany
zostały zainstalowane na 3 pa-
rowozach przetokowych krótkofa-
lo we stacje nadawczo-odbiorcze
praca została znacznie uspra-
wniona.

Efekty jakie uzyskala stacja
Warszawa — Odolany stanowią
podstawę do rozszerzenia tych
urządzeń na inne stacje. Przewi-
duje się, że jeszcze w br. radio-
stacje nadawczo-odbiorcze otrzy-
ma 7 lokomotyw stacji Warsza-
wa — Praga.

Obecnie już radiofonizowane
lokomotywy pracują na stacjach
Tarnowskie Góry i Łazy. W przy-
szłości wszystkie większe węzły
kolejowe otrzymają aparaturę
radiową nadawczo-odbiorczą dla
parowozów.

355 tys. ludzi pracy na wczasach FWP w ciągu ośmiu miesięcy br.

WARSZAWA (PAP)

We wszystkich ośrodkach
wczasowych FWP trwa pełny
sezon. W sierpniu br. przeby-
wało lub przebywa w domach
Funduszu Wczasów — w gó-
rach, nad morzem w miejscowo-
ściach klimatycznych łącznie ok.
35 tys. osób. W okresie pierw-
szych 7 miesięcy br. — od stycz-
nia do końca lipca br. — z wca-
sów związkowych skorzystało
ok. 270 tys. ludzi w tym blisko
połowe stanowili pracownicy
fizyczni. Część z nich przebywa-
ła na 3 lub 4 tygodniowych wca-
sach leczniczych na wczasach
dla matki i dziecka rodzinnych
wędrownych kajakowych, tury-
stycznych itp.

Słowacja święci 10 rocznicę ludowego powstania przeciwko hitlerowskiej tyranii

PRAGA (PAP)

Dnia 28 ubm. odbyły się w
Bratysławie uroczystości w
związku z dziesiątą rocznicą
słowackiego powstania ludowe-
go przeciwko okupantom
hitlerowskim. Dla uczczenia
tej rocznicy przybyli do Bra-
tysławy delegacje robotników
i chłopów oraz przedstawicie-
le organizacji społecznych.
Wśród gości honorowych jest
delegacja radziecka, w skład
której wchodził były uczest-
nicy walk o wyzwolenie Słow-
acji z jarzma hitlerowskie-
go. Na czele delegacji stoi
dwukrotny Bohater Związku
Radzieckiego S. Kowpak.

Tysiące ludzi pracy powi-
tały na dworcu bratysław-
skim delegację KPCz i rządu
Czechosłowacji z prezyden-
tem A. Zapotockym na czele.

Dnia 28 bm. odbyło się w
Teatrze Narodowym w Braty-
sławie uroczyste posiedzenie
Słowackiej Rady Narodowej,
poświęcone dziesiątej roczni-
cy powstania ludowego. Oko-
licznościowy referat wygłosił
V. Siroky.

Na górze Sławin, gdzie po-
chowani są żołnierze radzie-
cy, polegali w walkach o wol-
ność i niezawisłość narodu
słowackiego, odbyła się uro-
czystość złożenia wieńców po-
łączona z honorami wojsko-
wymi. W uroczystości wzięli

udział m. in. prezydent Repu-
bliki Czechosłowackiej A. Za-
potocky, premier V. Siroky,
pierwszy sekretarz KC KPCz
A. Novotny.

Fabryka Laktozy w Łyszkowicach na ukończeniu

ŁÓDŹ (PAP)

Laktoza, czyli cukier mle-
kowy, jest jednym z podsta-
wowych półproduktów nie-
zbędnych przy wytwarzaniu
cennego leku — penicyliny.
Dotychczas znaczne ilości te-
go półfabrykatu sprowadza-
liśmy z zagranicy. Jeszcze w
tym roku jednak całkowite
zapotrzebowanie przemysłu
farmaceutycznego na cukier
mlekowy zaspokoi Fabryka
Laktozy w Łyszkowicach, któ-
rej budowa dobiega końca.
Produkcja tej fabryki będzie
znacznie większa od łącznej
produkcji wszystkich czyn-
nych dotychczas w kraju wy-
twórni cukru mlekowego.

Z dnia na dzień rozszerza się strajk metalowców bawarskich

BERLIN (PAP)

Już od trzech tygodni me-
talowcy bawarscy walczą o
poprawę warunków bytu i
podwyżkę płac. Związek Za-
wodowy Metalowców w Ba-
warii podał do wiadomości, że
w ciągu ostatnich dni liczba
strajkujących wzrosła o dal-
sze 20 tysięcy osób. Obecnie
strajkuje około 95 procent
wszystkich robotników waż-
niejszych zakładów bawar-
skiego przemysłu metalowego.
W Norymberdze z powodu
strajku stanęły wszystkie fa-
bryki metalowe. Również w
innych miastach — w Augs-
burgu, Wuerzburgu, Mona-
chium, Regensburgu, Kobur-
gu itd. umocnił się front
strajkujących.

Rejs Pokoju „Batorego”

BERLIN (PAP)

W dniu 29 ubm. na pokła-
dzie polskiego statku „Bato-
ry” przybyło z Kopenhagi do
portu Wismar (NRD) 800 u-
czestników „rejsu pokoju”,
zorganizowanego przez
szwedzkich, duńskich i nor-
weskich obrońców pokoju.

Uczestników rejsu powitał:
członek prezydium Światowej
Rady Pokoju prof. Alawi i
przedstawiciel Niemieckiej
Rady Pokoju, przewodniczący
Komitetu Obrońców Pokoju
w Rostocku Hans Warnke.

Dowództwo francuskie w Wietnamie narusza układ w sprawie wymiany jeńców

Z Hanoi donoszą, że naczelne
dowództwo Wietnamskiej Armii
Ludowej przekazało dowództwu
francuskiemu listy zbrojnych w
Wietnamie pismo protestujące
przeciwko naruszeniu układu w
sprawie wymiany jeńców wojen-
nych. W piśmie tym strona lu-
dowa wskazuje na to, że intrzy-
gi strony francuskiej, stojące w
sprzeczności z układem w spra-
wie wymiany jeńców wojennych,
prowokują trudności i zwłokę
przy wymianie jeńców wojen-
nych. Strona francuska nie prze-
kazuje ustalonej liczby jeńców,
a w niektórych punktach wymi-
any powoduje kilkudniowe
orzerrwy

Grobowiec z epoki brązu odkryto pod Wrocławiem

W czasie prac wykopalisko-
wych prowadzonych we wsi
Mokronosy Górne pod Wroc-
ławem ekipa archeologów Mu-
zeum Śląskiego odkryła pozo-
stałości zniszczonego częściowo
grobu z początku epoki brązu.
Jest to pierwsze powojenne od-
krycie archeologiczne tego ro-
dzaju. Odkryty przez archeolo-
gów wrocławskich grób pochodzi
z lat 1700—1500 przed naszą erą.

NASZA KRONIKA

31 SIERPNIA 1935 R.

rebaez kopalni Centralnaja Armii-
no, Aleksy Stachanow wezwał
górników radzieckich do współ-
zawodnictwa. Rozpoczął się wte-
dy ogromny ruch stachanowski.
nowy masowy ruch na rzecz pod-
niesienia wydajności pracy, który
narodził się na bazie wspania-
łej techniki, w jaka wyposażono
przedsiębiorstwa socjalistyczne.

31 SIERPNIA 1948 R.

zmarł jeden z czołowych dział-
czy Komunistycznej Partii Zwią-
ku Radzieckiego i budowniczych
państwa radzieckiego wybitny
teoretyk marksizmu-leninizmu —
Andrzej Zdanow.

Patrząc na pewne fotografie



Herman Goering był bardzo, bardzo serdecznie przyjmowany w Polsce. Co prawda nie przez naród, a tylko rządzącą klikę, lecz to jego samopoczucie nie przeszkadzało. W towarzystwie dawnego agenta wywiadu austriackiego, wówczas jednego z czołowych generałów polskich, a dzisiaj niefortunnego kandydata na „prezydenta emigracji” — czuł się doskonale. Gen. Sosnkowski był mu bardzo bliski...

W 15 rocznicę pamiętnego września 1939 r. warto przypomnieć choćby niektóre fakty, rzucające jaskrawe światło na haniebną politykę zdrady narodowej, prowadzoną przez faszystowsko-sanacyjną klikę Piłsudskiego, Becka, Rydza, Mościckiego.

Stary agent imperializmu niemieckiego, Piłsudski, wciąż nietylko przed pierwszą wojną światową do służby w wywiadzie austriackim, organizator bandyckiej wyprawy na Kijów w 1920 r., doczekał się w osobie Hitlera, upragnionego przez siebie „wielkiego meża stanu”.

Znalazł się odpowiedni kompan dla sanacji. Kierowani czarną nienawiścią do Związku Radzieckiego, lekceważąc i zaprzeczając najwzrostniejsze interesy narodu polskiego, kartowali sanacyjni wielkorządcy Polski wspólnie z hitleryzmem, nową krucjatę przeciwko Krajowi Rad.

Beck pełną parą współ-

Gdyby komuś przyszło do głowy urządzić galerię fotografii „rodzinnych” sanacji, to niechybnie na pierwszym miejscu umieszczyłby zdjęcie ministra spraw zagranicznych — Becka, kłaniającego się w pas Hitlerowi, ministra propagandy III Rzeszy — Goebbelsa w serdecznej pogawędce z Piłsudskim, prezydenta Mościckiego z feldmarszałkiem Goeringiem na polowaniu w Białowieży, szefa policji Kordiana Zamorskiego z szefem gestapo Himmlerem, ministra Grabowskiego z ministrem Frankiem — późniejszym „generalnym gubernatorem” itd. itd.

działał z brunatnym reżimem w Niemczech, zyskując sobie w świecie wątpliwą wartość sławę komiwojażera hitleryzmu.

Każdy kolejny akt hitlerowskiej agresji cieszył się poparciem sanacyjno-faszystowskiego rządu polskiego.

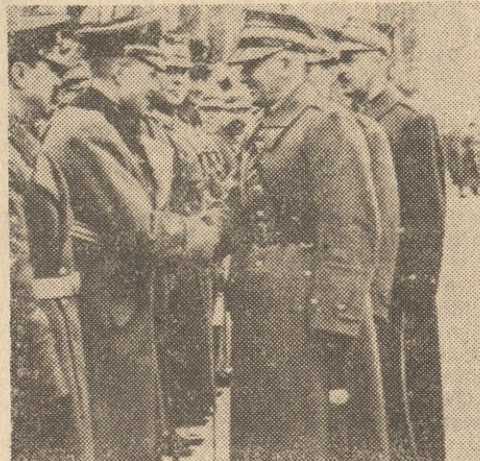
Oto gdy wiosną 1938 r. Hitler szykuje się na Wiedeń,

hitleryzmu. „Kurier Poranny” pisze wówczas cynicznie:

„Jesteśmy świadkami ostatecznej likwidacji Czechosłowacji... Logika życia okazała się silniejsza od kunsztownych koncepcji papierowych, na jakich oparto byt Czechosłowacji w pierwszym i drugim wyda-

Hitler ma swych sojuszników.”

Najszersze masy społeczeństwa polskiego potępiały zdradę rządu i domagały się zmiany polityki. Wreszcie, w obliczu coraz dalej idących i coraz bardziej nieustępliwych żądań Hitlera — który już nie autostrady i nie Pomorza tylko domagał się, któremu już niepotrzebne były nawet rozmowy dyplomatyczne z sanacją, bo uznał, że sytuacja dojrzała do podboju Polski — pod naporem opinii publicznej Beck został zmuszony do zadeklarowania obrony niepodległości kraju. Wygłosił w sejmie exposé, ale nie utracił zaufania swych hitlerowskich mocodawców, czego wymownym dowodem jest opinia, wystawiona mu



Z kamiennej, młodej twarzy, upożowanej na posąg z marmuru, znany był „marszałek szosy zalezczyckiej” Rydz-Śmigły. Podobno wcale się nie uśmiechał. Uczynił jednak w listopadzie 1938 r. mały wyjątek dla wojskowego attaché hitlerowskiego Reichu. Ciepło, serdeczność rozlała się płamą wazeliny na twarzy „Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych”. Co chciał p. Śmigły-Rydz osiągnąć? Skrzywnieniem ust ugłaskał tygrysa?

Ten tygrys szykował się przeciw do innych parad wojskowych — takich, jaką widzieliśmy na drugim zdjęciu. Odbijała się ona także w alejach Ujazdowskich, lecz już bez udziału p. Rydza. Odbierał defiladę faszystowskiego Wehrmachtu żołdak o twarzy nadętego buldoga — feldmarszałek List. Obok niego stał (rok 1940) inny „wizytator” sanacyjny — dr Frank. Przed wrześniem gwiazda hitlerowskich nauk prawniczych (bezpłatnie udzielał swych doświadczeń prawnikom polskim), a od października 1939 — Generalgouverneur w Krakowie.

sanacja dla „odwrócenia uwagi” prowokuje hecę antylitewską i przygotowuje „marsz na Litwę”.

Jesienią 1938 r., w okresie Monachium, haniebną postawą rządu sanacyjnego wywołuje słowa uznania ze strony hitlerowskiego ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa, który oświadcza ambasadorowi Lipskiemu, iż „postawa Polski ułatwiła Niemcom sytuację”. Ta zbrodnica postawa polskiego faszystu doprowadziła, jak wiadomo, do równoczesnego uderzenia sanacyjnej armii wraz z Wehrmachtem hitlerowskim na Czechosłowację, przy czym sanacja zagrabiła Zaolzie, a III Rzesza... otoczyła Polskę od południa.

Te fakty, a można by je mnożyć, dzieją się przy zgłębliwym akompaniamencie burżuazyjnej prasy polskiej, gloryfikującej reżim hitlerowski i szkalującej Związek Radziecki, którego starania o uregulowanie stosunków z Polską są konsekwentnie sabotowane przez panów Rydzów i Becków.

Nie nie potrafi zachwiać tego zachwyty pochlebów i służalców dla nazistowskiego zbrodniarza i jego bandyckich przedsięwzięć. Tragizm los Czechosłowacji w marcu 1939 r. staje się okazją do nowej porcji uznania dla

niu. Na gruzach Czechosłowacji powstaje, jako odrębne i niezależne państwo, wyłączone Słowacja... Narod polski wita ten fakt z żywą sympatią... Polityka polska obserwować może wypadki w Europie Środkowej ze spokojem.”

Spokój został zburzony w niecałe pół roku po tym — bombami, które spadły z hitlerowskich samolotów na polskie miasta.

Ale dla tych, którzy ostrzegali przed katastrofą wrześniową, którzy widzieli zawczasu tragiczne skutki, do jakich musi doprowadzić uprawiana przez sanację polityka zdrady narodowej, faszystowski reżim Polski przed wrześniowej wyznaczał jedno tylko miejsce — za więzieniami kratami, za drutami kolczastymi w Berezie.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Polskiej wzywał:

„Imperialistyczne, zaborcze roszczenia Hitlera godzą bezpośrednio w Polskę. Pomóżcie on zrabować polskie Pomorze z Gdynią, Półznieskie, Górny Śląsk i tak okrojona zamienić w swego wasala. Groza położenia jest tym większa, że w dwóch podstawowych ugrupowaniach kias posiadających — sanacji i endecji —

przez ambasadora niemieckiego w Warszawie. von Moltke, który w raporcie do Ribbentropa donosił, że „pan Beck i dzisiaj jeszcze w gruncie rzeczy jest zwolennikiem poprzedniej polityki” i opisywał obrazowo, jak to pan Beck wściekał się, darsi i depłtał depesze gratulacyjne, które otrzymał po swym exposé sejmowym.

Beck robi wszystko, aby „dochować wierności” linii politycznej Piłsudskiego i uparczywie odrzuca jedyną szansę ratunku dla Polski, zaoferowaną nam przez ZSRR.

20 sierpnia 1939 roku, 10 dni przed inwazją hitlerowską, Beck telegrafuje do ambasady polskiej w Londynie:

„Polskę z Sowietami żadne układy wojskowe nie łączą i nie jest intencją rządu polskiego taki układ zawrzeć.”

A gdy zdradzony, bezbronny naród, nieledwie z gołymi rękami staje do ofiarnej walki przeciw brunatnej nawaie, rządowe limuzyny biorą kurs na Zaleszczyki.

Jak domek z kart wali się sklecony z wielkomocarstwowych frazesów, kłamstw i zdrady, sanacyjno-faszystowski kram z kukiełkami Hitlera.

W. Dz.

Bał u wojewody

(Wspomnienie osobiste)

Byliśmy wtedy „silni, zwarci, gotowi”, mieliśmy nie oddać Niemcom ani jednego guzika i umawialiśmy się na kawę w Berlinie. Ewentualna wojna była dla nas romantyczna przygoda, a ogłoszona powszechna mobilizacja wybuchła salwą entuzjazmu na temat wojenki — wojenki i chłopów malowanych. Głód masła w Niemczech i ich czołgi z tektury, którymi karmili nas gazety — dodawały pewności, że zwyciężymy. Inna ewentualność w ogóle nie wchodziła w rachubę.

Upalna, piękna pogoda, ostatnich dni sierpnia wesoło patronowała tej hurrapatriotycznej radości. Gorący był wieczór 31 sierpnia.

Była trochę zakłopotana: maż spóźniał się na swój wielki raut.

Zaproszeni stawili się w komplecie. Jedynym tematem, który absorbował wszystkich, było pytanie — czy będzie wojna, czy też nie. Było nawet kilka zakładów. Zdania były bardzo podzielone. W końcu, gdy zdenerwowanie pani wojewodziny doszło już do zenitu i na opalonych, okrągłych policzkach wystąpiły czerwone plamy — zjawił się oczekiwany pan domu. Wszedł efektownie, jak primadonna na scenie. Wysoko niósł „rasową”, siwą głowę. Z tajemniczym uśmiechem na twarzy witał się serdecznie z zebranymi. Przepelnia-

Radość wystrzeliła, jak korek z butelki szampana. Wiece mobilizacja, przygotowania wojenne, zaciemnienia, to wszystko naprawdę zabawa! Bawmy się więc dalej! Pijmy, szalejmy, wznosmy toasty, na pohybel Hitlerowi, który stchórzył! Jeśli on nie chce, to my hajda na niego!

O wschodzie słońca zadzwonił telefon na biurku. Pan wojewoda sam podniósł słuchawkę. Meldował starosta nadgranicznych Chojnic:

— Panie wojewodo, Niemcy idą!

Rozmowa została przerwana. Włączył się ktoś inny — starosta z Golubia.

— Niemcy idą! Prze na nas ściana czołgów!

Bardzo był blady pan wojewoda. Nerwowo zaczął kręcić numery telefonów — do generałów Boromowskiego i Tolarzewskiego. Na proźno. Jeden z panów generałów spał, drugiego właśnie nie było w domu.

Pan wojewoda obejrzał się — był sam, w dużej, pustej sali. Krzesła były poodsuwane w nieładzie, na stołach piętrzyły się omydne reszki niedojedzonego jada, w kieszkach metnaly reszki niedopitych trunków. Pani wojewodzina pobiegła na górę; pakować biżuterię i iura do waliz.

Nie wiem, kiedy i jak pan wojewoda Ruczkiewicz uciekł do Anglii. Z którym generałem most swoją „rasową”, siwą głowę do oboję i dalekiego kraju. Nie wiem, kiedy i jak przyjął urząd emigracyjnego prezydenta w Londynie, nie wiem, co czuł w sercu, gdy przez radio londyńskie nawoływał nas w kraju do przetrwania, gdy zapewniał nas z absolutnie obojętą nam ziemi, że już następną wigilię, czy Wielkanoc, to już na pewno razem — w kraju, z nami. Ale pamiętam, że podczas zawruchy wojennej, rozumiejąc już na wskroś strasz, na kleske i spustoszenie mojej ojczyzny, gdzieś w krzakach nadwileńskich, gdzie się ukryłam przed faszystowskimi bombami — znalazłam urwany i porzucony guzik od polskiego munduru. Podniosłam go i schowałam do kieszeni. Może to jest ten symboliczny guzik — myślałam — którego mieliśmy nie oddać Hitlerowi?

Guzik zabrał mi SS-mani podczas rewizji w obozie w Ravensbrücku.

Anna Tessa



Ówczesny prezydent RP chętnie polował. Nie tylko z „grubym Hermanem”, lub innymi asami atutowymi faszystu niemieckiego. Także inni gauliterzy, jak powieszony w 1946 roku w Poznaniu — Greiser, odwiedzali p. Mościckiego „na herbatce”. Cóż znaczący gest ówczesnego prezydenta? Na pewno nie o polskości Gdańska toczyła się rozmowa z późniejszym zbrodniarzem wojennym.

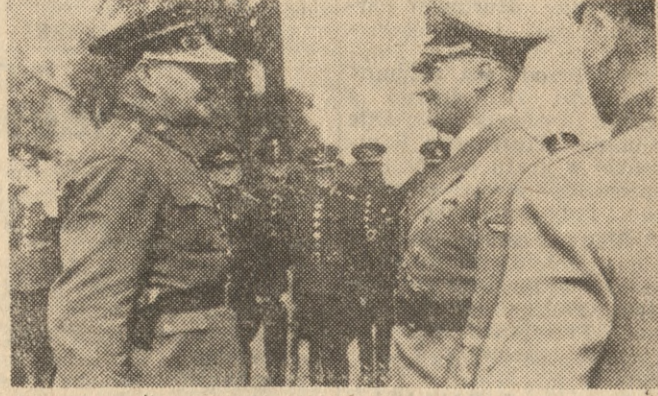
nia 1939 r. Piękne i patetyczne były pożegnania zmobilizowanych żołnierzy na dworcach kolejowych. Przecież najdalej za 6 tygodni mieliśmy się spotkać w Berlinie... Zabawne zaciemnienia na ulicy przypominały trochę jakas tajemniczą maskaradę — przecież nikt tego nie brał na serio.

Duża, jasna willa stojąca wśród wielkich drzew też była zaciemniona. Przez szpary ciemnych zasłon, z okien na stary ogród padały smugi światła. Pan wojewoda pomorski wydawał raut dla znajomych, dostojników miejskich, dla prasy. Pani wojewodzina w letniej, długiej sukni w wielkie kwiaty przyjmowała

la go jakaś wielka, potężna myśl państwowa.

Na sali, zaległa cisza. Oczy wszystkich po prostu zawisły na ustach wojewody. Ale wojewoda lubił efekty. Jeszcze się uśmiechał jeszcze przetrzymywał spojżenia wszystkich, jeszcze jakby się delectował niepewnością i niemymi pytaniami gości. W końcu, gdy zrobiła się taka cisza, że trudno było ją przetrwać w tej milczącej niepewności — pan wojewoda powiedział wolno, dobitnie:

— Drodzy moi. Dowiedziałem się przed chwilą z najpewniejsze go źródła — niebezpieczeństwo wojny zostało zażegnane.



... a w 1935 roku wyszło sztydło z worka. „Serdeczny przyjaciel” Herman Goering przybył do Gdańska „z wizytą”, by skontrolować, czy wybory w „Wolnym Mieście” odbywają się w dostatecznie faszystowski sposób. Na zdjęciu widzimy, jak dokonuje przeglądu wychowanków Greisera — drugiego kompana z sanacyjnych polowań prezydencko-generalnych w Białowieży.

Zdjęcia dokumentalne z archiwum CAF

Rosnącej buty hitlerowców panowie sanatorzy nie dostrzegali. Chętnie natomiast jeździli po faszystowskie nauki do Berlina. Bezpośredni podwładny p. Slawoja-Składkowskiego — szef policji gen. Kordian Zamorski salutował niemieckich żandarmów przed pomnikiem Horst Wessela w 1938 r. Później, w sposób mniej uroczysty, gen. Zamorski odbierał instrukcje: jak najlepiej tłumieć, że dania wolności swemu narodowi. Sanacyjny policjant słuchał uważnie, bo nauczyciele mieli sporo „doświadczeń”...

... a tu już widzimy „praktykę” nauk berlińskich. Nie, nie myślcie, że to jakaś kompania honorowa. Po prostu zwyczajny służbowy meldunek „zum Befehl!” — przed przełożonym. Oficer „granatowej” policji w Tarnowie melduje się przed Herrn Kreishauptmannem.

Droga była zupełnie oczywista: od przyjaźni, herbatek w Spale i na Zamku, do stawiania na baczność przed faszystowskim okupantem. Taką drogę wyznaczyła Polsce sanacja — naród ją jednomyślnie p. zekroślił.

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości: w związku z przebudową ul. Grunwaldzkiej na odcinku od ul. Bułgarskiej do ul. Junikowskiej zamyka się w/w odcinek dla wszelkiego ruchu kołowego od 2. 9. 54 do czasu ukończenia prac. Objazd skierowuje się w kierunku do Junikowa, ul. Ściegiennego, Pochodzących, Wołowską, a z kierunku Junikowa do miasta ul. Junikowską, Wołowską, Pochodzących do ul. Ściegiennego. K2194

Pracownicy poszukiwani

10 stolarzy meblowych oraz mistrza stolarskiego z długoletnią praktyką zaangażujemy zaraz. Dla mistrza stolarskiego mieszkanie zapewnione. Uposażenie w/g Układu Zbiorowego Pracy. Zgłoszenia kierować do Sekcji Personalnej Szamotuły, ul. Gen. Stalina 33. K2173

10 murarzy do bryg. bud. - rem. przyjmie Zespół PGR Goraj. Reflektujemy na siły wykwalifikowane. Wynagrodzenie pracy w/g Układu Zbiorowego Pracy Bud. Podania kierować: Zespół PGR Goraj, pow. Śkwierzyna. K2174

Archiwistów - specjalistów zatrudni Spółnia Pracy Księgowej w Poznaniu, Stary Rynek 71/72. Oferty kierować na adres Spółdzielni. K2175

Techników normowania, majstrów budowlanych oraz techników budowlanych na stanowiska zatrudni Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego w Poznaniu, ul. Solna 12. K2188

Trzech kierowników gospodarstw, dwóch brygadzystów polowych, pracownika wykwalifikowanego do samodzielnego prowadzenia ogrodu warzywnego, starszego mechanika, kierownika warsztatu, planistę, trzech traktorzystów, dwóch stelmachów, dwóch kowali, podkuwacza koni, magazyniera, kierownika grupy budowlanej, czternastu maszynistów do koni elitarnych, dwóch brygadzystów oborowych, trzech pracowników oborowych, oczekujemy. Wynagrodzenie w/g Uchwały Prezydium Rządu z dnia 30. 12. 1953. Zgłoszenia (podania wraz z życiorysem) kierować: Dyrekcja Stajni Koni Wojanów, poczta Łonczna, pow. Jelenia Góra, woj. wrocławskie, stacja kolejowa Wojanów. K2176

Technika do normowania i obliczania prac w zakresie remontu maszyn różnego rodzaju oraz prac elektrotechnicznych, tokarzy i wulkanizatorów do wulkanizacji opon i detek samochodowych oraz monterów do napraw maszyn biurowych przyjmie zaraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Metalowców w Szamotułach, ul. Ratuszowa 5. K2186

2 inżynierów mechaników, specjalność: narzędzia, formy bakelitowe, inżyniera mechanika, specjalność: obrabiarki, inżyniera mechanika, specjalność: konstrukcja maszyn i urządzeń, 3 inżynierów elektryków, specjalność: radio-technik, 2 inżynierów elektryków, specjalność: maszyny elektryczne przyjmą w miesiącu września br. Zakłady Wytwarzające Głośniki T-10 Września. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem. K2189

Głównego księgowego poszukuje spółdzielnia budowlana w Poznaniu. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33090g.

Murarzy, pomocników murarskich, robotników niewykwalifikowanych, starszego księgowego, pisarza budowlanego przyjmie zaraz Spółdzielnia Mieszkaniowa - Budowlana "Budowlani" w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste w biurze budowy przy ul. Kasztelańskiej w godzinach od 16-18. K2192

Księgowych - rewidentów i inwentaryzatorów przyjmie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo MHD w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15. K2205

Szwajcarów, dojarzy 2 samotnych przyjmie zaraz Gospodarstwo Hodowlane Jabłonna, Zesp. Hod. Zarod. Garzyn, pocz. Kaczkowo, pow. Leszno. Stółowa na miejscu. Zgłoszenia pisemne lub osobiste pod w/w adres. K2195

Nieruchomości

Parcela - domki - wille - kamienie kupna - sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań. Nowowiejskiego 9. K2399g

1 morga ziemi blisko Poznania, sprzedaż. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 32822g.

Kupię domek z ogródkiem w Poznaniu lub powiecie. W cenie do 50.000 zł. Poznań, Dzierżyńskiego 251 - domek 35. K2802g

Morga ogrodu, barak, pokój z kuchnią, chlewy maszynowe, zamienię na domek w Poznaniu. Poznań - Zabikowo, Niezłomnych 27. K2879g

Wille na Solaczu tania sprzedaż posiadaczem mieszkanie do zamiany. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32842g.

Sprzedam parcelę w Promnie, 5000 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32951g.

Domek i parcelę do 1 ha ziemi, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32971g.

Parcelę 600 m², dom 8-izbowy z ogrodem, w Poznaniu, sprzedaż lub zamienię na jednorodzinną, właściciel. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32988g.

Willa czteropokojowa, wolna, ogród 70.000 m², dom trzy-pokojowy, zabudowania gospodarskie, 8 ha ogrodu z ziemi, blisko Poznania przy stacji, dom dwupokojowy, 2 morgi ziemi, 30.000 zł, parcelę 1100 m² Górczyn, 28.000 zł, sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. K2970g

Parcelę 3600 m² sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32931g.

Sprzedam 1/4 kamienicy przy Starym Rynku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32991g.

Kamienice, wille, domki jednorodzinne od 25.000 zł, oraz parcelę poleca poszukujący: Hinz, Poznań, Piekary 19. K3023g

Kamieniec ze składami (Jędrze 170.000 zł, wille idealną polową, z wolnym 4-pokojowym mieszkaniem (Ostrów) 140.000 zł, wille idealną polową z ogrodem (Dębice) 90.000 zł, sprzedaż, wybór innych kamienic, wille, parcel. Nowak, Poznań - Czerwonej Armii 26. K2993g

Wille - mieszkanie wolne (Osiedle Warszawskie) tania, domek jednorodzinny, ogród półmorgowy (okolica Poznania) 28.000 zł, parcelę półmorgową (Winary) 13.500 zł, sprzedaż, Dukiiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. K3040g

Kupno

Futra łokowe (seale) lub łaki karakulowe, w dobrym stanie, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32872g.

Bełany większy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32874g.

Kupię szalę try lub czterodziową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32887g.

Kupię rower dziecięcy Baltyk K-16. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32897g.

Masywne rzeźbiarską (kopierkę) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32900g.

Moto-pompę na prąd zmienny, może być mała, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32914g.

Kupię mechanizmy zegarkowe nareczne i kieszonkowe, po kopertach idących na złom, oraz mechanizmy nadające się do rozbioru na części. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32925g.

Kupię radio „Baltyk” lub „Ryza 6”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32940g.

Łóżecko cale niklowane, gięte, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32957g.

Dobra maszynę do szycia kupię. Kapelski, Pniewy, ul. Mieczysławowa 3. K2950g

Kupię damski rower w bardzo dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32963g.

Motocykl do 350 cm, może być niekompletny, kupię. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32989g.

Psa wilka, owczarka, tresowanego, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32994g.

Maszynę do szycia kupię. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33033g.

Motocykl najchętniej 500 cm, z przyczepką, w dobrym stanie, kupię. Oferty Zagórski, Witkowo, Stalingradzka 17. K2374p

Sprzedaż

Motocykl BMW, 250 cm, na teleskopach, nożne biegi, stan idealny, sprzedam. Leszno, tel. 404. K2924

Aparat „Wella” do trwałej ondulacji, kompletny, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32937g.

Piec 6, angielski przenośny, biały, sprzedam. Poznań, Bólnicza 14, Derda. K2938g

Rower damski, dynamo, z bagażnikiem, sprzedam. Poznań, pl. Wolności 3, m. 28, po godz. 16. K2911g

Radio AGA nowe, sprzedam. Poznań, Traugutta 34, m. 2. K2945g

Wannę kąpielową, rower damski, sprzedam. Poznań - Dębice, Modrakowa 4. K2947g

Wózek - auto, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 29, m. 4. K2948g

Pianino krzyżowe w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 24, m. 6, od godz. 16. K2961g

Sprzedam piec do centralnego ogrzewania (etażowy). Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32965g.

Motocykl NSU, 100 cm, wózek koszykowy, sprzedam. Poznań - Zegrze, Śleszańska 20, m. 3. K2966g

Sprzedam wózek koszykowy, głęboki. Poznań, Rybaki 30, m. 6. K2997g

Sprzedam piec do centralnego ogrzewania Buderus 2, 6-izbowy, 5 m² grzejności, Poznań - Wola, Dąbrowskiego 291, m. 1, między godz. 15 a 20. K2999g

Pianino do ćwiczeń tania sprzedaż. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, dla 32972g.

Maszynę do szycia, okragłe czółenko, dobra, sprzedam. Poznań, Żydowska 15/18, m. 6a. K2975g

Rower męski okazjnie sprzedam. Poznań, Chwilkowskiego 20, m. 5. K2976g

Sieczkarnia nowa, na prąd, powiększona na gumach, biurko, szalę żelazną, sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32990g.

Sypialnie nowoczesna w dobrym stanie, oraz radio uniwersalne, okazjnie sprzedam. Poznań, Kopernika 6, m. 8. K3009g

Równy damski i męski sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 263, m. 2. K3011g

Rower damski, nowy, sprzedam. Poznań, Karłowicza 16, m. 5. K3019g

Samochód ciętarowy, 4-tonowy „Chevrolet” na chodzie, sprzedam lub zamienię na osobowy. Poznań, tel. 37-18. K3020g

Motocykl DKW, 200 cm, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 27, m. 10. K3021g

Pierzyne, 2 spody oraz garcerobe damską, sprzedam. Poznań, Klonowicza 8, m. 8. K3027g

Motocykl „Ariel” sprzedam. Poznań, Hibnera 33, m. 2. K3030g

Piec i wannę kąpielową sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33032g.

Adapter szafkowy, pierwszorzędny sprzedam. Poznań, Saperska 9. K3060g

Sprzedam silnik samochodowy Hansa, ze skrzynką biegów, 6-cylindrowy, górnozaworowy, cena 2000 zł. Klat, Gniezno, Arkuszewo 14. K2367p

Pianino dobre sprzedam. Siejak, Poznań, Dzierżyńskiego 26, m. 3. K2388p

Sprzedam samochód marki Opel - Kadet, w dobrym stanie, zapasowy silnik, właściciel: Szprotawa, Waryńskiego 3. K2389p

Pomogło

Na letnisku w Osiecznej odnowiono w roku bieżącym bufet. W najbliższych dniach stare, poniszczone krzesła i stoły zamienione będą na nowe. Zaangażowano także nową bufetową, którą zobowiązano do utrzymania należącego porządku.

*

Centralny Zarząd Przem. Mięsnego uzgodnił z przedsztawicielem PSS — Krotoszyń terminy jednoczesnego odbioru mięsa i wędlin. Tak więc mieszkańcy Krotoszyń nie będą zmuszeni chodzić osobno po mięso i osobno po wędliny. (A-642)

*

W Wągrowcu nie brak już bułek 45-gramowych. PSS uruchomiła piekarnię wyposażoną w najnowocześniejsze urządzenia produkcyjne. (A-658)

*

MHD zakupił w „Centrostali” większą ilość pilników do ostrzenia pił. Pilniki dostarczone także do Obornika. (A-656)

ODPOWIEDZI PRAWNIKA

JOZEF JOZEFOWSKI, MOCHY. — Zgodnie z zasadami kodeksu rodzinnego Polski Ludowej rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dzieci; powinni starać się o ich utrzymanie i wychowanie tak, aby były należyte przygotowane do pracy dla dobra społeczeństwa, odpowiednio do swych zdolności. Rozmiar obowiązku alimentacyjnego zależy z jednej strony od faktycznych potrzeb dziecka, a z drugiej — od wysokości zarobków rodziców. Obowiązani są oni w zasadzie po połowie ponosić ciężar utrzymania dzieci. Poczułe odpowiedzialności, jakie spoczywa na Obywatelu w stosunku do swoich dzieci, pozwoli mu niewątpliwie na zrozumienie potrzeb swych dzieci i określenie wy starczającej dla nich kwoty pieniężnej w granicach możliwości zarobkowych. Dodatek rodzinny jest wyrazem troski państwa ludowego o dzieci i rodzinę, a zatem dodatku tego nie wleża się przy ustalaniu wysokości renty alimentacyjnej, gdyż jest on przeznaczony z mocy przepisów prawnych wyłącznie dla dzieci. Nie znając warunków osobistych i potrzeb dzieci Obywatela z jednej strony i możliwości zarobkowych obojga rodziców z drugiej, nie możemy określić wysokości renty alimentacyjnej, którą winien Obywatel łożyć na swoje dzieci. Zaznaczamy, że w wypadku niezgodnienia

LISTY I odpowiedzi

Pożyteczna praktyka

W dniu 3 lipca br. rozpoczęliśmy naszą pierwszą praktykę w Zespole PGR Ninino, w powiecie obornickim. Serdecznie przyjęła nas dyrekcja Zespołu. Zapewniono nam bardzo dobre warunki bytowe. W okresie naszego pobytu w Zespole często korzystaliśmy z pomocy dyrektora, a przede wszystkim z pomocy starszego agronoma, który wzorowo wykazywał się z obowiązków zakładowego opiekuna praktykantów.

W dniu Święta X-lecia Polski Ludowej nasz zespół artystyczny urozmaicił zorganizowaną w PGR akademiiu z naszymi występami artystycznymi. Świetlicę zespołową udekorowaliśmy na ten dzień gazetkami ścienne, aktualnymi hasłami i transparentami.

Z okresu pobytu w Zespole PGR Ninino wynieśliśmy du-

żo praktycznych korzyści. Wynagrodzenie za naszą pracę, zgodnie z zobowiązaniem podjętym w dniu 26 VII br. przekazaliśmy na pomoc dla studentów Ludowej Korei i Wietnamu.

Student I roku Wydz. Roln. WSR w Poznaniu

Odpowiadamy Czytelnikom

K. Walczewski. Kierownika sklepu PSS nr 21 w Wągrowcu pouczono, by klientów załatwiał kolejno. (A-688)

Grażyna D. — Rogoźno. Za list serdecznie dziękujemy, z naleślanymi dowcipów nie skorzystamy. (2190)

Waldemar Weinert. Pow. Komisja Planowania Gospodarczego nie przewiduje w tym roku elektryfikacji drogi z Puszczykowa do Puszczykowa Starego. (2064)

Z. Pecherski. Prezydium MRN donosi, że pastwiska są ciągnące się pod Koninem są własnością Państwowego Funduszu Ziemi i w roku 1955 zostaną zamienione na łaki. (A-551)

Edmund Szysznar. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Krotoszyźnie poleciło dokonać napraw zabezpieczających piwnice przed ponownym zalaniem wodą zaskórna. (2009)

J. Frąckowiak — Srem. Podajemy adresy Techników Budowlanych: Białystok — ul. Stalina 41a, Bydgoszcz — ul. Stalina 9, Toruń — al. Zjednoczenia 19/25, Gdańsk — Wrzeszcz — ul. Grunwaldzka 238, Gdańsk — ul. Słannicka 11, Łisków, pow. Kalisz — (budownictwo wiejskie), Poznań — ul. Pałacowa 142 (bud. miejskie) i Poznań — ul. Rybaki 17 (wydział zaoczny). (2149)

Teresa B. — Poznań. Prosimy o podanie nam sklepów, w których nie mogła Pani otrzymać nafty. (1860)

Władysław Skowroński — Lenartowice. Resztę należności za pracę przy rozbiorze pieca, może Pan odebrać natychmiast po przedłożeniu zestawienia przepracowanych godzin, potwierdzonych przez inwestora (PSS) w Pleszewie. (1334)

M. Klimaszuk — Poznań. Właściciel nieruchomości otrzymał polecenie należytego wyremontowania dachu. (1720)

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam maszynę szewską, leworamienną oraz radio „Agat” nowe. Poznań, Śniadeckich 30, m. 4 — dzwonić 4 razy. K3041g

Piec do centralnego ogrzewania oraz bojler do ciepłej wody, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33046g.

Samochód Fiat 508, po remoncie, sprzedam. Poznań, Woźna 10, zegarmistrz. K2371p

Sprzedam samochód osobowy Mercedes W 170, czterodrzwiowy, stan dobry, wiadomości Rogoźno Wkp., Kościuszki 29 K2372p

Motocykl BMW, 200 cm, stan dobry, sprzedam. Zagórski, Witkowo, Stalingradzka 17. K2373p

Kasę (szalę) ogniotrwałą, odnowioną, 2 komplety kluczy, sprzedam. Zagórski Witkowo, Stalingradzka 17. K2375p

Lokale

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, na większe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32896g.

Samotna, pracująca, inżynier, poszukuje pokoju umiarkowanego, lub pustego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32905g.

Poszukuję pokoju, ewentualnie do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32918g.

2 pokoje z kuchnią zamienię na mieszkanie ze stróżówką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32922g.

Zamienię pokój z kuchnią, sa modzielną, duże, śródmieście, front, na 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32930g.

2 pokoje z kuchnią w wili, ogródkiem, 3 min. od trolejbusu, zamienię na podobne w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32929g.

W wili 2 mieszkania dwupokojowe z kuchnią, drugie wspólna kuchnia, łazienka, osobne zegary, prąd, gaz, zamienię na 4-5-pokojowe. Peryferie nie wyklucone. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32943g.

Inżynier poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32901g.

Dwie uczennice lub uczeń przyjmie na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32919g.

Pokój z kuchnią, mały, samodzielny, zamienię na podobne większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32928g.

Zamienię 1 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielne na Łazaru, na równorzędne wzgl. większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32933g.

Posiadam lokal z wodą, siłą, gazem. Oczekuję propozycji. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32934g.

Małżeństwo studiujące, pracujące, poszukuje pokoju, względnie zamieni za pokój w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32941g.

Pokój z urządzeniem kuchennym, parter, pokój na piętrze w wili, ogród, stajnia, Puszczykowo, zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32942g.

Zamienię mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, samodzielne, na jednopokojowe z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32953g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje, przedpokój, balkon, na podobne lub pokój z kuchnią, dzielnicą obojętną. Informacje Grunwaldzka 43a, m. 16. K2954g

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne, na 2 mieszkania po 1 1/2 pokoju z kuchnią, względnie na 1 duży z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32960g.

2 mieszkania po pokoju z kuchnią zamienię na 2-3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32962g.

Pokoju umiarkowanego, na 4 mieszkanie, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32985g.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie w centrum Szczecina, na pokój lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32986g.

Zamienię 2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, w Gnieźnie, na podobne w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32987g.

2 pokoje z kuchnią, komfort. W Jeleniej Górze, zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu — okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32993g.

Zamienię 2 pokoje 50 m², wspólna kuchnia, w wili (Solacz), balkonem, telefonem, na przecz parku, na 2 pokoje, łazienką, samodzielne. Najchętniej w dzielnicy wille. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33010g.

Student I roku WSI poszukuje pokoju przy spokojnej rozbudowie. Najchętniej na Wilędzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33037g.

Samotny poszukuje pokoju umiarkowanego, najchętniej z urządzeniem telefonu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33037g.

Zamienię wygodne mieszkanie w Ostrowie, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33038g.

Praca

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Ciesława 2, m. 6, od godz. 13-14.30. K2889g

Szratkaczka szuka pracy popołudniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32916g.

Potrzebna na stałe pomoc do dziecka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32955g.

Murarz robotników przyjmie także dorywczo. Zgłoszenia Poznań - Solacz, ul. Wojska Polskiego 52. K2963g

Gospodyn do domu lekarza, potrzebna. Poznań, Libelta 13, m. 4. K3007g

Starza z gotowaniem, codziennie dochodząca na kilka godzin, potrzebna do dwóch osób. Poznań, Szyszkowskiego 13, parter, od godz. 10. K3071g

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna zaraz. Adres wsk

Po lekkoatletycznych mistrzostwach juniorów

Tegoroczne wyniki uzyskane na Lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski Juniorów są niemal we wszystkich konkurencjach lepsze od zeszłorocznych. Świadczy to o dużym skoku naprzd naszego narybku w tej coraz popularniejszej gałęzi sportu. Wśród tegorocznych mistrzów mamy aż 15 nowych rekordzistów Polski! Takiego „rekordu rekordzistów” nie notowaliśmy w żadnych dotychczasowych mistrzostwach lekkoatletycznych.

Poniższa tabelka ilustruje nam niektóre wyniki zwycięzców, uzyskane podczas ubiegłorocznych i ostatnich mistrzostw Polski:

Dziewczęta:

Rok 1953	Rok 1954
100 m — Kunert 12.7	Rychterówna — 12.5 sek.
80 m pł. — Staniewska 13.1	Legawiec — 12.4 sek.
4x100 m — Stalinogród 51.5	Budowlani — 50.9 sek.
kula — Krauczyk 11.3	Krauczyk — 12.60 m
dysk — Jankowska 37.04	Sankowska — 38.37 m
oszczep — Wojtaszek 36.48	Wojtaszek — 42.42 m
skok w dal — Legawiec 5.01	Banasiówna — 5.45 m
skok wzwyż — Kusion 1.40	Stajno — 1.46 m
400 m —	Zaczyńska — 59.5 sek.

Chłopcy:

Rok 1953	Rok 1954
100 m — Szczepański 11.5	Woźniak — 11.2 sek.
200 m — Szmarto 23.6	Woźniak — 22.5 sek.
400 m — Kubik 52.5	Dytkowski — 50.4 sek.
800 m — Jakubowski 2:04.6	Rura — 1:57.3 min.
1500 m — Makowski 4:10.8	Zimny — 4:01.0 min.
110 m pł. — Turek 15.5	Turek — 14.9 sek.
200 m pł. — Dytkowski 26.7	Kruszyński — 25.9 sek.
4x100 m —	Budowlani — 43.6 sek.
kula (5 kg) — Chmielewski 15.03	Piątkowski — 17.29 m
dysk (1.5 kg) — Piątkowski 48.54	Piątkowski — 53.51 m
oszczep (600 g) — Lewandowski 57.58	Wenerski (oszczep 800 g) — 50.70 m.
młot (5 kg) — Korch 55.94	Cieply — 67.65 m.



Jan Lorenc (Gw.)
został mistrzem Pol-
ski w skoku wzwyż
183 cm



Anna Wojtaszek
Budowl. Opole



Kazimierz Zimny
LZS Tczew

PETER KALT PRZEKŁĘTY SKARB

— Kto to wie — westchnął, wspominając czasy, w których oboje — on jako blacharz na budowie, Truda zaś jako podręczna kucharka — harowali ciężko, aby uzbierać trochę grosza na pierwsze meble. Zapłacone już w trzech czwartych meble trzeba było i tak sprzedać po jego nieszczęśliwym wypadku. Pograżony we wspomnieniach przyjął wszystkie swe niedostatki i rozczarowania za osobisty pech w świecie, którego nie można było zmienić. Nie miał zasadniczo do tego świata pretensji, zarówno do Republiki Weimarskiej, rządzonej przez partię pozornie demokratyczną, jak i do III Rzeszy, kierowanej po dyktatorsku przez Hitlera. Nie mógł się natomiast pogodzić z tym, co słyszał w obozie, a mianowicie z wywaszczaniem junkrów i z podziałem ich włości między nowych gospodarzy „zza żelaznej kurtyny”. Te zarządzenia określało w Rzespi mianem „bolszewickich”, lub „ruskich”. Jeden spośród kolegów, który lepiej orientował się w sytuacji politycznej, twierdził, że są one pochodzenia francuskiego. Chciał przez to powiedzieć, że Rosjanie tylko kopiowali wywaszczenie szlachty przez wielką Rewolucję Francuską.

Wskutek takiego poglądu na reformy w Niemczech, w obozie jednomyślnie potępiano i oburzano się na owe „niesprawiedliwości”. Dantzke również, a z nim kilku innych zwykłych szeregowców partii hitlerowskiej, sceptycznie zapatrywał się na reformy społeczne we wschodnich Niemczech.

Truda pracowała na odpowiedzialnej placówce. Niegdyś tak niesamodzielna małżonka, stała się teraz zdumiewająco pewna siebie. Mówiła już nie tak płacząco jak dawniej, a jej figura wyraźnie wysmukłała. Włosy, które przedtem w kuchni ukrywała pod białą chustką, teraz jakby nieco pojaśniały. W całej sylwetce Trudy znać było staranność i pewien zmysł piękna, chociaż dawniej w domu nie dbała o siebie.

Obawiał się, że i Hansgeorga znajdzie zmienionego nie do poznania. Ten wyrostek jawnie zdawał się budować swoje szczęście na zasadzie „bolszewickiego nieporządku w Niemczech wschodnich”.

— Chyba nie ugrzęźli tak w błocie, jak ja, kiedy byłem kasjerem blokowym w partii — pomyślał z troską i postanowił upewnić się co do tego natychmiast.

— Opowiadaj, Trudeken — prosił, głaszcząc jak dawniej czule jej dłoń. — Jak tam idzie?

— Chwileczkę — z uśmiechem poderwała się z łóżka.

Z przebudzona na nowo dumą pana domu śledził jej każdy ruch. Kształtnie rysowała się pod białym fartuchem jej pierś. Długie i drętwe dawniej włosy opadały teraz w puklach na kark, twarz była jakby swobodniejsza i pewniejsza.

— Chodź tu, chłopcze. — Truda postawiła butelkę wódki na stole i napełniła dwa kieliszki. — Łatwiej będzie gawędzić przy stole. — Gdy uległ jej zaproszeniu, poczęstowała go papierosem. — Z pudełka Hansgeorga.

— Od kiedy palisz? — prawdziwie zdumiony spoglądał Dantzke na swoją żonę, która wyciągnęła z kieszeni fartucha zapalniczkę i zapaliła papierosa najpierw jemu, potem sobie.

— Oh, to przyszło razem z wojną.

— A chłopak? Już także kopeł?

— Skoro ma na to. — Zadrżały jej usta, gdy podnosiła kieliszek. — Prosił, ojczulku! Dobrze, że znowu jesteś.

Dantzke, będąc więcej pod wrażeniem jej oczu, niż słów, pił w milczeniu.

— Możesz sobie wyobrazić, co się działo z nami. — Truda przechyliła się wygodnie w krzesło, zakładając nogę na nogę.

— „Tego dawniej nie robiła” — przyszło mu na myśl.

— Złe i dobrze nam się wiodło — zaczęła. — Ale raczej złe, niż dobrze. Od czasu, gdy nas w marcu 1943 ewakuowano z bombardowanego Berlina.

— Twoja pocztówkę mam jeszcze wśród swoich papierów — wtracił Dantzke. — To była ostatnia, która do mnie dotarła. Piszesz w niej, że przenosisz się w kierunku Insterburgu.

— Zgadza się. Wylądowaliśmy w powiecie Stallupönen lub Ebenrode, jak to się od czasu Hitlera nazywało. Trafiliam z chłopcem do wsi Lengmeschken, do gospodarza Podzuweita. Zaraz w następnym dniu napisałam stamtąd do ciebie, a potem jeszcze ze cztery razy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(50)

GŁOS SPORTOWY

XI Wyścig Dookoła Polski rozpoczęty Wiśniewski zwycięzcą I etapu

Na starcie XI Wyścigu Dookoła Polski stanęło 80 kolarzy. Nie stanęli członkowie kadry narodowej — Królak, Wilczewski, Grabowski, Kłabiński, Drażkowski, Ulik i Gabrych.

Od samego startu wyścig był ciekawy. Złożyło się na to silne tempo nadane przez czołówkę i nieustępliwa walka toczona przez młodych zawodników ze starszymi rutynowanymi kolegami.

Kilkanaście kilometrów za startem I drużyna CWKS z Wojcikim, Więckowskim i Waliszewskim inicjują ucieczkę, chcą podobnie jak w Wyścigu Dookoła Warmii i Mazur już na pierwszym etapie uzyskać zdecydowaną przewagę zespołową.

Silny boczny wiatr utrudnia jednak jazdę i czołowa grupa składa się pod Radomiem tylko z 8 zawodników. Odpada m. in. Wojcik (defekt), a silnego tempa nie wytrzymują Wrzesiński i Zdunek. W drugiej grupie złożonej z 18 kolarzy obok Hadasika jada dobrze: Wróbel, Salva i Tabaczyński, ale padają oni ofiarą kraksy, przez co maleją szanse na zorganizowanie udanego pościgu. Lotny finisz w Radomiu wygrywa Chwiendacz (Górniki) przed Szostakiem (Włókniarz) i Więckowskim (CWKS). Zaraz za Radomiem zaczyna się dwa duże wzniesienia, które znowu powodują poważne rozbicie wyścigu. Od siódmym uciekinierów odpada zmęczony Waliszewski. Losy zespołowe wyścigu są już przesądzone, ponieważ w czołówce znajdują się 3 kolarze CWKS: Więckowski, Wiśniewski, Bugalski.

Na ulicach Kielc od czołowej grupy uciekł Wiśniewski, za którym

rym pognął Pancek. Stoczyli oni zaciętą walkę na finiszu, z której zwycięsko wyszedł bardziej rutynowany Wiśniewski, wygrywając o długość roweru.

W żółtej koszulce przodownika na trasie II etapu Kielce—Kra-ków (124 km) wyruszy dziś Wiśniewski.

Drużynowo prowadzi CWKS przed Ogniwo i Górnikiem.

A. Skotnicki

WYNIKI:

1. Wiśniewski (CWKS I)	4.49.53.0
2. Pancek (Ogniwo)	4.49.54.0
3. Więckowski (CWKS I)	4.50.11.4
4. Chwiendacz (Górniki)	4.50.12.0
5. Bugalski (CWKS I)	4.50.16.0
6. Szostak (Włókniarz)	4.50.41.0
7. Komuniewski (Kolej.)	4.51.38.0
8. Królikowski (Start)	4.58.26.0
9. Hadasik (Unia)	4.58.26.0
10. Wrzesiński (Kolej.)	4.58.30.0
11. Łasak (Gwardia I)	4.58.31.0
12. Wójcik (CWKS I)	4.58.32.0



Wiele obiecywali sobie leszczyńscy kibice piłki nożnej po niedzielnych meczu o mistrzostwo III ligi rozegranym między poznąską Stalą a miejscowym Kolejarzem. Niestety zawiedli się. Kolejarz, mimo przewagi wywalczył tylko remis — 2:2. Na zdjęciu: gorący moment pod bramką Stali.

3 braci Fliników w linii napadu na meczu hokeja Polska — NRD

Przed mającym się odbyć w dniu 12 września międzynarodowym rewanżowym spotkaniem Polska — NRD w Poznaniu, rozegrano w Stalinogrodzie mecz sparingowy Poznań — Stalinogród, zakończony sukcesem Kadry Narodowej — 6:1.

Zwycięcy zagrali bardzo dobrze, zwłaszcza w linii ataku, który wystąpił w składzie Czajka — Konieczny i trzech braci Fliników.

Rada Trenerów na podstawie tego meczu wyznaczyła następujący skład reprezentacji Polskiej na mecz z NRD: w bramce — Wojdyła (CWKS) i rez.

Górny (Stal — Poznań), w obronie: Pawlicki (Spójnia) i Siankiewicz (Stal — Poznań), w pomocy trójka zawodników CWKS: Maciaszczyk — Marzec — Stępiak, rez. Kucharski (Stal — Poznań), atak w składzie jak na meczu ze Stalinogrodem.

Na rezerwowych napastników wyznaczono Zbigniewa Micała (Stal — Siemianowice), Walczaka (Stal — Poznań) i Maks. Małkowiaka (Spójnia — Gniezno).

W lipcu 1955 r. Sekcja Hokeja GKKF postanowiła zorga-

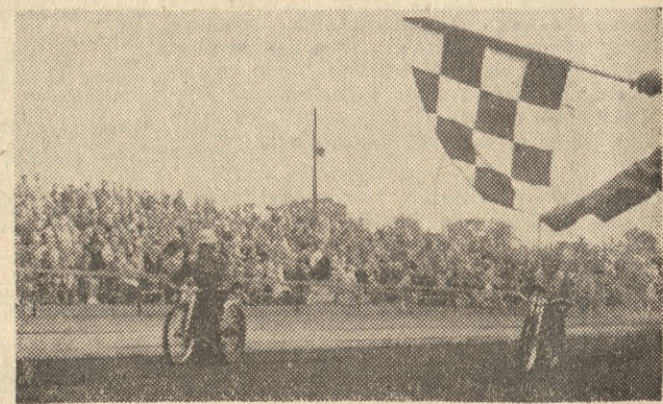
nizować podczas Festiwalu Młodzieżowego w Warszawie wielki międzynarodowy turniej, do którego zaproszono najsilniejsze reprezentacje świata. Niezależnie od turnieju jedenastka hokeistów Polskiej rozegra spotkanie z reprezentacją Holandii i Francji.

(tp)

W jutrzejszym numerze wznawiamy druk pamiętnika Zdobystawa Stawczyka pt.:

„ZE WSPOMNIENI SPRINTERA”

w opracowaniu red. M. Flejsierowicza.



Za chwilę zwycięzca minie me... Fragment z niedzielnego meczu o mistrzostwo I ligi żużlowców Unia (Leszno) — Ogniwo (Łódź)

Teatr

OPERA — nieczynna

TEATR POLSKI — g.

19 „Żywy trup”

TEATR NOWY — g. 19

„Imieniny pana dyrektora”

KOMEDIA MUZYCZ.

NA — g. 19 „Pieśń miłosna Schuberta”

TEATR OBJAZDOWY

g. 19 „Eugenia Grandet”

PANST TEATR LAL-

KI i AKTORA — g.

16.30 „Kotek uparciuszek”

TEATR SATYRYKOW

— nieczynny

PANSTW. TEATR W

GNIĘZNIE:

Września — „Śluby pańskie”

Pleszew — „Trafili swój na swego”

Kina

APOLLO — nieczynne

BALTYK — g. 14, 16

18 i 20 „Zagubione dzieciństwo” (ang. — od lat 16)

MUZA — g. 11 „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz. — od lat 12), g. 16, 18 i 20 „Tragiczny pościg” (włoski — od lat 18)

RIALTO — g. 14, 16

„Mocłowy VII b”

CO•GDZIE•KIEDY

(NRD — od lat 12), g. 18 i 20 „Preludium sławy” (franc. — od lat 12)

WARTA — od lat 14 — 20

„W niklińskim ogrodzie botanicznym” (dokumentalny)

MINIATURKA — ul. Chelmońskiego 21 — g. 18 i 20 „My urwisy” (franc. — od lat 14)

PIAST — g. 18 i 20

„Uśmiechnięty kraj” (czeski — od lat 7)

LETNIE — g. 15 „Aleksander Puszkin” g. 17 i 19 „Dwaj żołnierze” (radz. — od lat 12)

JUNAK — g. 16 18 i 20 „Piątka z ulicy Barskiej” (polski — od lat 12)

KINO W PARKU IM STALINA — g. 20

„Wesoły jarmark” (radz. — od lat 7)

ZABIKOWO — g. 19.30

„Tosca” (franc. — od lat 18)

FABIANOWO — g. 19.30 „Tosca”

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 rzeźby w Pałacu Luksemburskim

Odczyty

TPP-R, ul. Fr. Ratajczaka 37 — g. 19 War

szawa dziesięciolecia — pogadanka oraz film „Warszawa”

Radio

PROGRAM II —

Fala Poznania 249 m

Wiadomości:

5.05, 6.00, 7.00, 7.50, 12.04, 13.10, 14.00, 17.30, 18.15, 21.30 i 24.55

Muzyka:

5.25, 5.40, 6.15, 6.37, 6.45, 7.17, 8.00, 8.40 i 9.40 — poranna; 12.10 — ludowa różnych narodów; 13.35 — koncert solistów; 14.30 — rozrywkowa; 15.20 — taneczna; 16.00 (P) — z nowych nagrań, 16.40 (P) — piosenki śpiewa Rosita Serano, 17.40 (P) — rozrywkowa; 18.20 — arcydzieła muzyki fortepianowej; 19.45 — koncert estradowy; 21.00 — tanecz-

na; 21.50 — wianka serenade; 22.00 — Orfeusz i Eurydyka, opera w 3 akt.; 23.43 — F. Smetana „Moja Ojczyzna”

Audycje inne:

5.10 — dla wsi; 5.30 (P) — rozmowa Jana z Maciejem; 5.35 (P) — co dzień przynosi; 6.40 — dla wychowawczyń przedszkoli; 8.30 — przemówienie ministra oświaty z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego, 9.00 — szkolna; 9.30 — przemówienie prezesa CUS-u; 12.45 i 13.00 (P) — dla wsi; 13.15 — „Nowy dom” — opow.; 14.10 — szkolna; 15.50 — przodujący ludzie miast i wsi o swojej pracy; 16.30 (P) — reportaż pt. „W pałacu zdrowia”; 17.00 — z życia Związku Radzieckiego; 17.55 (P) — aktualności młodzieżowe; 18.50 — aud. pt. Na wystawie wrocławskiej; 19.00 — muzyka i aktualności; 19.25 — o książce St. Czernika; 20.40 — reportaż literacki

Sport:

21.45 — wiadomości